



IM. STEFANA

**FUNDACJA
BATOREGO**

ul. Sapieżyńska 10a
00-215 Warszawa
tel. 22 536 02 00
fax 22 536 02 20
batory@batory.org.pl
www.batory.org.pl

20 lutego 2018r.

Kandydaci na nowego Szefa KBW

Wybór Szefa KBW

19 lutego 2018 roku Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Joachim Brudziński przedstawił w piśmie skierowanym do Państwowej Komisji Wyborczej trzech kandydatów na Szefa Krajowego Biura Wyborczego. Wcześniej zostali oni zaopiniowani przez Szefa Kancelarii Sejmu, Szefa Kancelarii Senatu oraz Szefa Kancelarii Prezydenta. Jest to tryb wynikający ze znowelizowanego Kodeksu wyborczego.

Art. 190 Kodeksu wyborczego

§ 2. Szef Krajowego Biura Wyborczego jest powoływany przez Państwową Komisję Wyborczą spośród trzech kandydatów przedstawionych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych, we wniosku złożonym po zasięgnięciu opinii Szefa Kancelarii Sejmu, Szefa Kancelarii Senatu oraz Szefa Kancelarii Prezydenta

Kandydatami zgłoszonymi we wniosku MSWiA są:

- **Paweł Szrot,**
- **Mirosław Sanek,**
- **Magdalena Pietrzak.**

Ocena kandydatów

Jak zauważył w poniedziałkowej wypowiedzi Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej Wojciech Hermeliński: „[Hermeliński] ocenił [...], że dokumenty przedstawione przez resort spraw wewnętrznych i administracji są <dosyć szczupłe> i zawierają wykaz miejsc pracy kandydatów oraz informacje na temat ich wykształcenia. <Oczekujemy, że więcej informacji uzyskamy podczas bezpośrednich rozmów z kandydatami> - zaznaczył”

<https://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/2033916,Przewodniczacy-PKW-ocenia-kandydatow-na-szefa-KBW-Sa-scisle-zwiazani-z-wladza>

W komunikacie opublikowanym w poniedziałek na stronie internetowej MSWiA poinformowano:

„Wszyscy kandydaci nie są członkami żadnej partii politycznej. Każdy z nich posiada wykształcenie prawnicze. Wskazane osoby posiadają doświadczenie zawodowe predestynujące do objęcia funkcji zaufania publicznego i dają rękojmię rzetelnego oraz bezstronnego organizowania procesu wyborczego. Kandydaci przedstawili zaświadczenie o niekaralności, złożyli oświadczenia o wyrażeniu zgody na kandydowanie oraz o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystania z pełni praw publicznych. Wszyscy kandydaci uzyskali pozytywne opinie Szefa Kancelarii Sejmu, Szefa Kancelarii Senatu i Szefa Kancelarii Prezydenta RP.

W ocenie szefa MSWiA kandydatury przedstawione Państwowej Komisji Wyborczej pozwolą na sprawne i terminowe powołanie Szefa Krajowego Biura Wyborczego, który niezwłocznie włączy się w działania mające na celu przeprowadzenie procesu wyborczego. Zgodnie z procedurą PKW wybiera Szefa KBW spośród kandydatów przedstawionych przez szefa MSWiA”.

<https://www.mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/16973,Szef-MSWiA-przedstawil-kandydatow-na-Szefa-KBW.html>

Jak zaznaczył w poniedziałek Przewodniczący Wojciech Hermeliński: „Pierwszy rzut oka, ogląd prima facie wywołuje wrażenie, że są to kandydaci partyjni, to trzeba powiedzieć”. Według niego Komisja obawia się, iż nowy szef KBW nie będzie miał dostatecznej wiedzy i praktyki do sprawowania tego urzędu. [...] zgłoszeni kandydaci są <ściśle związani z władzą wykonawczą>. Jak dodał, PKW spodziewała się, że nie będą oni <stricte związani z polityką>. Zaznaczył, że <nie jest to okoliczność, która ich dyskryminuje> ale - jak mówił - <podlega ocenie>. [...] Dla nas się liczy meritum - kwestie wiedzy i doświadczenia, ale liczyliśmy na to, że będą to kandydaci nie tak ściśle związani z rządzącą władzą, tylko będą to osoby troszkę bardziej oddalone od centrów politycznych - podkreślił szef PKW. - Tak się składa, że wszyscy kandydaci mają za sobą lub są w trakcie działalności zawodowej politycznej. To nie jest cecha, której oczekiwaliśmy - dodał Hermeliński. Zaznaczył jednocześnie, że ta okoliczność nie będzie automatycznie dyskwalifikować kandydatów”.

<https://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/2033916.Przewodniczacy-PKW-ocenia-kandydatow-na-szefa-KBW-Sa-scisle-zwiazani-z-wladza>

W poniedziałek ukazał się również kolejny komunikat MSWiA:

„Do czasu decyzji w sprawie wyboru Szefa Krajowego Biura Wyborczego przez Państwową Komisję Wyborczą, MSWiA nie będzie udzielało komentarzy w tej kwestii. Wszyscy kandydaci przedstawieni przez ministra posiadają wykształcenie i doświadczenie wymagane do objęcia tej funkcji. Nie są również członkami żadnej partii politycznej.

Szef Krajowego Biura Wyborczego jest urzędnikiem, którego zadaniem jest sprawne przeprowadzenie wyborów. Jako organ podlega Państwowej Komisji Wyborczej, a nie MSWiA.

Minister spraw wewnętrznych i administracji liczy na to, że Państwowa Komisja Wyborcza dokona merytorycznej oceny kandydatów na szefa KBW”.

<https://www.mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/16977,Komunikat-MSWiA.html>

Dalsze działania

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej poinformował, że wszyscy kandydaci zostaną zaproszeni na najbliższe posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej. Zaplanowano na środę o godz. 12.30. Jak zauważył „Wszyscy trzej kandydaci zostaną zaproszeni na rozmowę, chcemy zorientować się, co do zasobu ich wiedzy w szczególności w zakresie prawa wyborczego, co do umiejętności zarządzania kadrami”. Pytany, czy może już dziś ocenić, że przyjęcie którejś z kandydatur jest prawdopodobne, Hermeliński powiedział, że „ocena zależy też od pozostałych sędziów PKW. Zaznaczył, że jeszcze nie rozmawiali oni o <przydatności merytorycznej> kandydatów”.

<https://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/2033916.Przewodniczacy-PKW-ocenia-kandydatow-na-szefa-KBW-Sa-scisle-zwiazani-z-wladza>

Zgodnie ze znowelizowanym Kodeksem wyborczym Państwowa Komisja Wyborcza „w przypadku uzasadnionych zastrzeżeń do kandydatów” może poinformować o tym MSWiA, który wskazuje dwóch nowych kandydatów (w tym samym trybie, a więc zaopiniowanych przez Szefa Kancelarii Sejmu, Szefa Kancelarii Senatu i Szefa Kancelarii Prezydenta RP).

Art. 190 Kodeksu wyborczego

§ 2a. W przypadku uzasadnionych zastrzeżeń do kandydatów, o których mowa w § 2, Państwowa Komisja Wyborcza niezwłocznie informuje o tym ministra właściwego do spraw wewnętrznych, który wskazuje nowych kandydatów w liczbie dwóch w trybie określonym w § 2.

Jak zauważył w poniedziałek przewodniczący PKW: "Także niczego nie możemy wykluczyć. Być może któregoś z tych kandydatów wybierzemy, być może nie i wtedy będziemy prosić ministra o przedstawienie jeszcze pozostałych dwóch osób, których - **mam nadzieję - ma gdzieś tam z zanadrzu**".

<http://www.pap.pl/aktualnosci/news.1295106,hermelinski-kandydaci-na-szefa-kbw---scisle-zwiazani-z-obecna-wladza.html>

Kwestie terminów

Należy zauważyć, że w przypadku niepowołania przez Państwową Komisję Wyborczą nowego Szefa Krajowego Biura Wyborczego w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 11 stycznia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych (czyli od 31 stycznia 2018 roku), Szefa powołuje niezwłocznie minister.

MSWiA przedstawił kandydatów relatywnie późno - 19 lutego, pozostawiając PKW niewiele czasu na wybór.

Bardzo problematyczne jest skorzystanie z przewidzianej w Kodeksie wyborczym „drugiej tury”, kiedy to minister przedstawia dwóch kolejnych kandydatów.

Nie jest bowiem oczywista interpretacja przez MSWiA stanu „uzasadnionych zastrzeżeń do kandydatów” PKW jako warunku drugiego etapu. Nie jest również jasne, czy MSWiA ma już przygotowane dwie kolejne kandydatury (są one zaopiniowane przez Szefa Kancelarii Sejmu, Szefa Kancelarii Senatu i Szefa Kancelarii Prezydenta RP), czy dopiero rozpocznie procedurę kiedy zastrzeżenia do trzech przedstawionych kandydatów zgłosi PKW. W takim przypadku może na to mieć jedynie kilka dni.

Sylwetki kandydatów na Szefa KBW:

Przedstawione w komunikacie MSWiA

- **Magdalena Pietrzak** – urzędnik, wieloletnia sekretarz Powiatu Łowickiego, miasta Zduńska Wola i gminy Skierniewice;

- **Mirosław Sanek** – obecnie zastępca Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, wcześniej Dyrektor Generalny Ministerstwa Edukacji Narodowej;

- **Paweł Szrot** – urzędnik, obecnie wiceszef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w przeszłości legislator Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości.

Źródło:

<https://www.mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/16973,Szef-MSWiA-przedstawil-kandydatow-na-Szefa-KBW.html>

Przedstawione przez media

Paweł Szrot - zastępca szefa Kancelarii Premiera

Paweł Szrot, obecny minister w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pracuje w centralnych urzędach od czasów pierwszego rządu Prawa i Sprawiedliwości. Był wicedyrektorem sekretariatu wicepremiera Przemysława Gosiewskiego w czasie pierwszych rządów Prawa i Sprawiedliwości. Pod koniec istnienia rządu Jarosława Kaczyńskiego - jak informował tygodnik "Wprost" - Paweł Szrot został dyrektorem generalnym w KPRM. Po wyborach parlamentarnych z 2007 r., gdy PiS na osiem lat przeszedł do opozycji, Paweł Szrot był przez dwie kadencje wicedyrektorem biura Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Tę część zawodowego życiorysu Szrota MSWiA kwituje słowami: "w przeszłości legislator Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości". W 2015 roku, jak wynika z jego oświadczenia majątkowego, pełniąc funkcję wicedyrektora biura klubu PiS, zarobił 116 572,54 zł. Paweł Szrot był współautorem programu rolnego Prawa i Sprawiedliwości, ogłoszonego w 2014 r. program ten firmowali swoimi nazwiskami Krzysztof Jurgiel - obecny minister rolnictwa oraz Janusz Wojciechowski - europoseł PiS. Z informacji regionalnych mediów w Białymstoku - okręgu wyborczego Krzysztofa Jurgiel - wynika, że Paweł Szrot, zanim trafił do urzędów centralnych, był pracownikiem jego biura poselskiego.

Szrot pełnił ważną rolę w kampanii wyborczej kandydata PiS Andrzeja Dudy. Był sekretarzem sztabu wyborczego obecnego prezydenta. Kilka dni po drugiej turze wyborów, gdy już były znane wyniki i było wiadomo, że Andrzej Duda zostanie prezydentem, wiceprezes PiS Joachim Brudziński opublikował podziękowania dla Pawła Szrota, opatrzone fotografią sekretarza sztabu kandydata Prawa i Sprawiedliwości. Obecnie jest zastępcą szefa kancelarii premiera. W ostatnich dniach jego nazwisko przewijało się przez czołówki krajowym mediów, ponieważ to Paweł Szrot udzielał informacji na pytania posłów dotyczące nagród pieniężnych przyznanych ministrom i wiceministrom za 2017 rok. Paweł Szrot regularnie udziela w imieniu szefa rządu odpowiedzi na zapytania i interpelacje poselskie. W obecnej kadencji czynił to 47 razy. Tłumaczy parlamentarzystom stanowisko rządu nie tylko z prawnego, ale również z politycznego punktu widzenia. Gdy w lipcu 2017 roku ówczesna premier Beata Szydło mówiła o wzroście przestępczości o charakterze seksualnym w krajach zachodniej Europy i wiązała ten fakt z napływem imigrantów, Paweł Szrot tak tłumaczył słowa szefowej rządu: "Informowanie o wzroście przestępczości w niektórych krajach europejskich, w tym dotyczących migrantów i uchodźców, nie ma epatować, a jedynie uczulić na problemy, które wynikają z pojawieniem się dużej grupy ludzi bez pracy, znajomości języka oraz zwyczajów panujących w kraju, do którego trafił uchodźca. Jedynie bazując na faktach i rzeczywistym obrazie problemów można podejmować decyzje istotne dla obywateli własnego kraju i ich bezpieczeństwa". Minister Szrot tłumaczył posłom nie tylko słowa premier, ale również na przykład między innymi wypowiedź wiceministra sprawiedliwości. Patryk Jaki w listopadzie 2016 roku, w kontekście finansów Solidarnej Polski, mówił w wywiadzie dla radia RMF FM, że "w Warszawie zdarzają się licealistki, które na koncie mają znacznie więcej niż 40 tysięcy złotych". "Wypowiedź Wiceministra Patryka Jakiego miała charakter publicystyczny, jej bezpośrednią inspiracją była informacja o stopniu zamożności wynikająca ze składanych oświadczeń majątkowych przez obecną posłankę Platformy Obywatelskiej, panią Kingę Gajewską, która jako radna Sejmiku Województwa Mazowieckiego w 2014 roku, będąc osobą w wieku 24 lat, zadeklarowała posiadanie majątku wartego ok. ćwierć miliona zł / 250 tys. zł. W opinii ministra Jakiego przykład ten uprawnia do stwierdzenia, że warszawskie licealistki i studentki mogą dysponować znacznym majątkiem rzędu kilkudziesięciu lub kilkuset tysięcy złotych" - tłumaczył słowa Patryka Jakiego Paweł Szrot.

Mirosław Sanek - zastępca Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych.

Drugi z kandydatów na szefa Krajowego Biura Wyborczego to Mirosław Sanek, zastępca Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Jego oficjalny życiorys na stronie GIODO mówi, że Mirosław Sanek "działalność zawodową rozpoczynał jako pracownik biur poselskich i senatorskich". Urzędowy biogram nie wskazuje konkretnych biur, ale z jawnych danych publikowanych przez parlamentarzystów wynika, że Sanek pracował dla byłego senatora, obecnie europośła, Ryszarda Legutki. W archiwalnych serwisach internetowych Prawa i Sprawiedliwości Sanek figuruje jako szef jednego z komitetów dzielnicowych PiS w Krakowie. "Zajmował się przede wszystkim ochroną praw lokatorów kamienic prywatnych. Następnie pracował jako radca w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Biurze Kultury, Nauki i Dziedzictwa Narodowego. Jako prawnik z ramienia Towarzystwa Nauczycieli Szkół Polskich m.in. reprezentował nauczycieli w sprawach dyscyplinarnych i sądowych" - czytamy w dalszej części oficjalnego życiorysu zastępcy GIODO. Jedną z najgłośniejszych spraw, jakie wtedy prowadził, było reprezentowanie przed komisją dyscyplinarną dwóch nauczycielek, w czasie zajęć których trzynastoletnia uczennica zaatakowała swoją koleżankę. Z informacji podawanych na stronach Ruchu Społecznego im. Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego wynika, że Mirosław Sanek jeździł w rajdach rowerowych upamiętniających prezydenta RP, który zginął w katastrofie smoleńskiej. Na trasie rajdów znajdowały się miejscowości "w większości których przebywał z wizytą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński". W obecnej kadencji Mirosław Sanek był doradcą minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej. "Następnie objął funkcję szefa Gabinetu Politycznego. W ostatnim czasie zajmował stanowisko Dyrektora Generalnego w Ministerstwie Edukacji Narodowej" - napisano w życiorysie zastępcy GIODO. 17 stycznia br. marszałek Sejmu Marek Kuchciński powołał Mirosława Sanka na stanowisko zastępcy Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Mirosław Sanek, jak podaje strona GIODO, jest stałym współpracownikiem krakowskiego Ośrodka Myśli Politycznej. Przed powołaniem na stanowisko należał także do redakcji dwumiesięcznika "Arcana".

Magdalena Pietrzak - wicedyrektor w kancelarii premiera

Stosunkowo najmniej wiadomo o trzeciej kandydatce na szefa Krajowego Biura Wyborczego Magdalenie Pietrzak. Jest zastępcą dyrektora Departamentu Spraw Parlamentarnych Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Departament ten zajmuje się szeroko rozumianą współpracą rządu z Sejmem, Senatem i Parlamentem Europejskim. Do zadań departamentu należy też między innymi "zapewnienia obsługi merytorycznej, organizacyjnej i kancelaryjno-biurowej sekretarza stanu w Kancelarii Grzegorza Schreibera, Sekretarza do Spraw Parlamentarnych". MSWiA podaje w poniedziałkowym komunikacie, że wcześniej Magdalena Pietrzak "była wieloletnią sekretarzem powiatu łowickiego, miasta Zduńska Wola i gminy Skierniewice". Jako sekretarz w jednostkach samorządowych nadzorowała pracę wydziałów i innych jednostek odpowiedzialnych za organizację pracy i przepływ informacji.

<https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/sylwetki-kandydatow-na-szeffa-krajowego-biura-wyborczego,816387.html>

Terminarz powołania Szefa KBW (stan na dzień 20 lutego 2018 roku)

MSWiA	PKW
19 lutego MSWiA przedstawiło PKW troje kandydatów na Szefa KBW	
	21 lutego Spotkanie kandydatów na Szefa KBW z PKW
	Ewentualne zgłoszenie MSWiA „uzasadnionych zastrzeżeń do kandydatów”
Ew.Przedstawienie przez MSWiA nowych (dwóch kandydatów na Szefa KBW)	
	2 marca Mija termin powołania przez PKW nowego Szefa KBW
po 2 marca Jeśli PKW nie powoła Szefa KBW, „niezwłocznie” powołuje go minister	